

Zdobyć bilet do ćwierćfinału Coppa Italia, przed meczem derbowym z Lazio, to cel zespołu Alberto De Rossiego na jutrzejsze rewanżowe spotkanie 1/8 finału z Parmą, do którego dojdzie na murawie "Anco Marzio" w Ostii. Giallorossi będą bronić zaliczki sprzed trzech tygodni.

Wówczas Primavera Romy wygrała w Parmie 2-1, a o zwycięstwie przesądziły gole Piscitelli i Leonardiego. Rywal prowadził do przerwy 1-0, a tuż po zmianie strony musiał grać w dziesiątkę po czerwonej kartce dla jednego z piłkarzy. Po przerwie Giallorossi mogli zdobyć więcej bramek, choć świetnie bronił Gallinetta.

Zespół Romy legitymuje się ośmioma oficjalnymi zwycięstwami z rzędu (siedem w lidze i wspomniane z Parmą w pierwszym spotkaniu). Giallorossi prowadzą w grupie C rozgrywek z punktem przewagi nad Lazio, z którym zmierzą się już w sobotę. Zespół Parmy z kolei zajmuje przedostatnie miejsce w grupie A Campionato z siedmioma punktami i zaledwie jednym zwycięstwem na koncie. Po pierwszym meczu z Romą, Gialloblu zremisowali z Sassuolo oraz przegrali z Livorno i Empoli. Giallorossi z kolei pokonali po 7-2 Ascoli i Lecce oraz skromnie 1-0 Crotone.

W zespole Parmy zabraknie zawieszonych Addade i De Arujo, z kolei Alberto De Rossi będzie miał do dyspozycji prawie kompletną kadrę. Także Sabelli i Tallo są na najlepszej drodze do powrotu, choć prawdopodobnie zostaną oszczędzeni na sobotnie derby, podobnie jak Ciciretti, który opuszczał w ostatnią sobotę boisko z grymasem na twarzy. Zabraknie kontuzjowanych od długiego czasu Orchiego i Proiettiego Gaffiego.

Roma nie może popełnić błędu nie doceniając przeciwnika, jeśli chce zdobyć bilet do ćwierćfinału, gdzie ewentualnie zmierzy się z dużym prawdopodobieństwem z Genoą, która ograła w pierwszym meczu 1/8 finału na wyjeździe zespół Torino w stosunku 7-0.

ROMA - PARMA (23.11.2011, godz. 14:30)

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Nego, Rosato, Barba, Ceccarelli - Viviani, Verre - Caprari, Politano, Piscitella - Leonardi

Autor: abruzzi